

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Na drugi kwartał od 1go kwietnia do ostatniego czerwca 1854.

GAZETA LWOWSKA z DODATKAMI dziennym i tygodniowym, tudzież ROZMAITOŚCIAMI wynosi kwartalnie:

dla miejscowych	3 złr. 45 kr.
dla odbierających pocztą	4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księztwa naddunajskie. — Grecya. — Turcya. Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 21. marca. Dnia 22. marca 1854, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 63. Rozporządzenie ministryum finansów z d. 11. marca 1854, względem urzędzenia i czynności urzędowej prowizorycznego Starostwa górniczego dla administracyi dochodów górniczych w Siedmiogrodzie.

Nr. 64. Rozporządzenie ministryum sprawiedliwości w porozumieniu z ministryum spraw wewnętrznych z d. 17. marca 1854, obowiązujące dla Galicyi, Lodomeryi i Bukowiny, — którem uregulowano postępowanie przy doręczaniu rozporządzeń sądowych gminom w ich sporach prawnych z osobami, z którymi nie były w żadnych stosunkach poddańczych.]

Sprawy krajowe.

Lwów, 10. marca. Na podstawie pozwolenia wysokiego c. k. rządu z dnia 22. grudnia 1852, do l. 11.925, odbędzie się pod kierunkiem c. k. Towarzystwa gospod. galic. druga Wystawa gospodarcza w mieście obwodowym Tarnowie w d. 22. i następn. maja bieżącego roku.

Komisję do kierowania tą wystawą składają członkowie czynni rzeczonoego Towarzystwa: JO. książę Władysław Lubartowicz Sanguszko, JW. Wit. hr. Żeleński i W. Mieczysław Skarżyński.

Komitet zaprasza przeto wszystkich gospodarzy i posiadaczy celujących zwierząt domowych to jest: bydła rogatego, koni roboczych, owiec, nierogacizny, drobiu i t. d. narzędzi i machin rolniczych zboża w ziarnie i mące i innych wyplodów przemysłu gospodarskiego, aby takowe na Wystawę rzeczoną przyprowadzić chcieli i gorliwym udziałem wspierali usiłowania Towarzystwa około ustalenia tej pożytecznej instytucyi w naszym kraju.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego.

(Litogr. „koresp. austr.“ o mowie pruskiego prezydenta ministrów.)

Litografowana „korespondencyja austriacka“ z dnia 21. marca zawiera następujący artykuł:

Wyrzekłszy niedawno pewną nadzieję, że dobre porozumienie między Austryją a Prusami w wielkim toczącym się sporze, na podstawie umiarkowania, miłości pokoju i solidarności niemieckich interesów niezachwianie trwać będzie, spostrzegamy teraz z wielkiem zaspokojeniem w ostatniej mowie pruskiego prezydenta rady ministrów barona Manteuffel odpowiedni wyraz ku potwierdzeniu naszego zdania. Z żadnej zapewne strony niepodlega wątpliwości, że Austryja Prusy i reszta Niemiec powodowane najbezinteresowniejszymi motywami dążą tylko do jak najrychlejszego przywrócenia pokoju na podstawie powszechnej równowagi politycznej uchylając wszelkimi siłami każde nieuprawnione pokój świata zagrażające dążenie do supremacyi. Ten zamiar harmoniuje zupełnie z interesami tych państw. Jest przeto niemałym zaspokojeniem dla wszystkich dobrze myślących obywateli Niemiec, że w wspomnianej mowie znajdują tę samą myśl wyłożoną dokładnie i jasno a oraz z wyrazem prawdziwie przyjacielskiego uczucia dla cesarstwa Austriackiego. Ze interesa, których

ma bronić Austryja, co do istoty także są interesami Niemiec, jest rzeczą równie pewną, jak to, że jeżeli cała wielka rzesza niemiecka silnem stanie przymierzem, wtedy żadne mocarstwo w świecie poważyłyby się niemogło zaprzeczyć albo co więcej ścieśnić jej prawo najwolniejszej samodzielności w dalszym jej postępowaniu, które, jak się spodziewamy, dla dobra Europy będzie stanowczem.

Wiedeń, 16. marca. Do Gazety powsz. pisze koresp. Wiedeński: Nietylko w dziennikarstwie ale i w opinii publicznej ustala się coraz bardziej to zdanie, jak wielce wymaga tego interes Niemiec, ażeby się starały w bieżącej kwestyi zachować swoją samodzielność i wpływ niezawisły. Że Austryja i Prusy (równie jak całe Niemce) swoją powagę i siłę w zupełnej niezawisłości zachować chcą i potrafią, to żadne stronnictwo niepowinno na złe tłumaczyć. Przeciwnie jestto naszym zdaniem wszystko, czego można żądać od obu głównych mocarstw niemieckich. Gdy więc równie Prusy jak Austryja zajęły tym sposobem swoje stanowisko, przeto traci odrzucenie innych propozycyi zaprawdę całą groźność, chociaż w Paryżu i w Londynie przypisywały zawczesne oświadczenia publiczne niejedno polityce Austrii i Prus, co obadwa gabinety niemieckie same bynajmniej niewyrzekły. Austryja, która jako bezpośrednie państwo sąsiedzkie tak Turcyi jak i Rosyi najbliższej jest interesowana, znajdzie się — co niepodlega żadnej wątpliwości — na takim poszanowanie nakazującym stanowisku, że będąc przygotowaną na wszelkie ewentalności będzie także gotowa stawić czoło wszelkim wypadkom jako mocarstwo pierwszego rzędu. Otóż ta Austryja, która tak silnie i gorliwie, tak lojalnie i bezinteresownie przemawiała i działała w imieniu pokoju, ta Austryja, która niestety napróżno starała się wszelkimi środkami zażegnać grożącą burzę, będzie stała tak uzbrojona, że jeżeli uzna potrzebę tego, będzie mogła każdej chwili opuścić stanowisko neutralnego widza, by w ostatecznym razie czynnie wystąpić na widowni boju.

(Allg. Ztg.)

Anglia.

(Sprawy parlamentu. — Poczta lizbońska.)

Londyn, 16. marca. Na przedwczorajszym posiedzeniu izby wyższej mówił lord Malmesbury o domniemanem naruszeniu urzędowej tajemnicy przez jednego z mianowanych przezeń urzędników w ministryum spraw zagranicznych. Przepańczywszy swoje notaty znalazł, że jako sekretarzy spraw zagranicznych wprowadził w roku 1850 czterech panów do tego departamentu; trzech z nich jest jeszcze dotychczas na swej posadzie; a-zatem oskarżenie lorda Aberdeen może się odnieść tylko do czwartego. Ale ten czwarty usunął się przed półrokiem dobrowolnie, ponieważ ożenienie się z bogatą damą niezawisłym go uczyniło; w Foreign Office mówią z największym szacunkiem i uznaniem o jego pracach; a redaktor dziennika Times zapewnił na zapytanie, że nigdy z tym panem w żadnych stosunkach nie zostawał. Spodziewam się, że pierwszy minister cofnie teraz swe posądzenie. Lord Aberdeen odpowiada, że wspomniął tylko, iż jest podobieństwem do prawdy, że dziennik Times otrzymał tę wiadomość od namierzonego gentlemana. Pewną jest rzeczą, że mu (Aberdeenowi) z wielu stron powiedziano, że osoba ta wspominała w towarzystwie o tajnej korespondencyi z Rosyją i o zakomunikowaniu jej gazecie Times. Tak mu przynajmniej doniesiono. Ale niebyło jego myślą bynajmniej wprost kogoś pomawiać. Lord Malmesbury jest bardzo niekontent z tego oświadczenia, i przypomina, że lord Aberdeen dopiero przed 24 godzinami zapewniał uroczyście, że nie zna nazwiska tego urzędnika i wie tylko, że jeden z jego (lorda Malmesbury) ulubieńców popełnił tę niedyskrecyę; dzisiaj przeciwnie utrzymuje, że z wielu stron względem jego oświadczeń w towarzystwie był zawiadomiony; tedy musiano mu także i nazwisko powiedzieć i t. d. Coś podobnego niewydarzyło się jeszcze

nigdy w izbie wyższej. Po tej nieprzyjemnej dyskusji przyszedł bil jurydykcyi-testamentarnej, pomimo opozycji kilku członków, bez głosowania do drugiego odczytania.

Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej zaproponował Mr. C. Forster drugie odczytanie bilu względem płacy robotników dla obostrzenia parlamentowego aktu przeciw takzwanemu systemowi uciemienia). Mr. Hume oświadczył, że ten bil jest nienależnym mieszanym się w stosunki istniejące między robotnikami i dawcami roboty, i był za odrzuceniem, podczas gdy Mr. Crawford, dla pogodzenia wniósł poprawkę, ażeby ten przedmiot wpprzód do osobnego wydziału pod rozpoznanie odesłano. Mr. Drummond, Mr. Boocker, Sir J. Walmsley i Mr. Bruce mówili z zapalem za rozporządzeniem, gdyż idzie tylko w pomoc aktowi parlamentowemu, który jest słuszny i potrzebny; nikt bowiem niemoże zaprzeczyć, że system uciemienia zawsze jeszcze w wielu miejscach panuje. — Drummond najszczególniej wyraził się ostro przeciwko fabrykantom, których obrońcy podzegają robotników przeciw arystokracji, a sami chcieliby w obec swych robotników przywłaszczyć sobie patryarchalną samowolność. I tak powiedział Bright na jednym meetyngu: „My, przemysłowe klasy, nosimy arystokrację na naszych plecach,“ to znaczy, że możemy ją przy sposobności zrzucić z siebie. Strzała ta odwraca się do strzelca, bo robotnicy przekonywują się niekiedy, że im kapitaliści bardzo ciężą na plecach. Dla zapobieżenia większemu wzburzeniu, musi parlament dać dowód, że jeszcze jest władza w kraju, która się za słabymi i uciemionymi ujmuje. Mr. Bright zaś utrzymuje, że akt parlamentowy na nic się nieprzydał, i chociaż obostrzony, niesprawi żadnego skutku; jedyny zbawieny środek spoczywa w opinii publicznej, w zdrowym rozumie pryneypatów i w porządnej organizacji robotników. Również lord Stanley wyraził się w tym duchu. Bouverie, Sir B. Hall i inni wspierali bil, który wkońcu przyszedł do drugiego odczytania po odrzuceniu poprawki 166 głosami przeciw 56.

(Telegrafem doniesiono z Southampton.) Okręt „Iberia“ przybył z Lizbońską pocztą z dnia 11. Kwarantana dla angielskich statków jest zniesiona, a okrętom, które po 28. lutego opuściły port angielski, pozwolono do portugalskich portów zawijać. Izba parów potwierdziła nową ustawę apauażu na rzecz króla i rodziny królewskiej; propozycja względem pożyczki paryskiej przejdzie również podobno przez obie izby. — Studenci w Koimbra odstąpili zawczasu od zamierzonego pochodu do Lizbony.

Przeselki złota do Paryża trwają nieprzerwanie, a wczoraj wzięto z angielskiego banku około 150.000 funt. sztr. (G. W.)

(Depesza telegraficzna.)

Litografowana „koresp. austr.“ zawiera następującą depeszę telegraficzną z Berlina z dnia 22. marca: Napier przybył przedwczoraj (20.) w południe do Kopenhagi.

(Flota rezerwowa admirała Corry.)

Londyn, 17. marca. Jak już namieniono, niepodobna było wszystkim okrętom, zostającym pod komendą admirała Corry, pomimo odebranego rozkazu od admiralicyi, wczoraj jeszcze rozwinąć żagle, jakoż tylko banderowy okręt „Neptun“ i mały wojenny paropływ „Bull Dog“ ruszyły w drogę dla połączenia się z eskadrą Napiera w Sundzie albo w porcie Kiel; wprzód jednak zatrzymują się jeszcze koło Dunów szwedzkich dla odebrania dalszych rozkazów z Londynu. Admirała Corry spotkał przy jego odjeździe taki sam zaszczyt, jak Sir Napiera. Jej Mość królowa wraz z księciem Albertem i czterema najstarszymi synami odprowadzali go kilka mil na otwartem morzu. Z pozostałych okrętów eskadry rezerwowej opuści Spithead najprzód „Boscaven,“ potem „Cäsar,“ a nakoniec „Prince Regent,“ okręt „St. George“ o 120 działach odpłynie zapewne jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia i zastanie admirała Corry niezawodnie przy Dunach. Oprócz tych statków pracują zwawo nad ukończeniem okrętu „Royal William“ o 120 działach, okręt „Algiers“ o 90 działach otrzyma dziś rozkaz mieć się na pogotowiu do czynnej służby; okręt „Cäsar“ o 91 działach zaczął już brać na pokład swe ciężkie działa; okręta „Nil“ o 91 i „James Watt“ o 91 działach odebrały dnia 21. b. m. rozkaz pójść pod żagle. (A. B. W. Z.)

Francya.

(Wydatki dla marynarki w budżecie na rok 1855.)

Paryż, 17. marca. W budżecie na rok 1855, który temi dniami przedłożono Ciału ustawodawczemu, oznaczone są wydatki dla marynarki o 8 milionów wyżej niż w roku bieżącym. Zresztą nie zawiera on nic uwagi godnego, wyjąwszy to, że rząd zastrzega sobie przywrócenie używanego za Monarchyi upoważnienia, iżby w razie potrzeby mógł przekroczyć oznaczoną przez izby granicę dla emisji asygnacyi skarbowych. (Zeit.)

(Armia ekspedycyjna. — Jenerał Prim.)

Paryż, 16. marca. Odpłynięcie armii ekspedycyjnej jest jeszcze ciągle na 20. marca zapowiedziane. Jednak zdaje się, że ani między wojskiem lądowem ani też na flocie nie nastąpią ważne operacye, dopokąd nie nadejdzie odpowiedź Cesarza Mikołaja na ultimatum. — Przebywający tu dotychczas hiszpański jenerał Prim otrzymał z Madrytu doniesienie, że Królowa jest bardzo zaspokojona rezultatami jego pobytu w Turcyi. Z początkiem kwietnia powróci tam znawu, lecz i tą razą nie obejmie żadnej komendy. Według niezawodnych doniesień zdaje się, że rząd hiszpański przychylił się do przyjęcia pod pewnymi warunkami czynnej roli i zawarcia przymierza z Anglią i Francją. (Zeit.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 21. marca. Renty 64, 55—91. 10. Monitor donosi: Dnia 20. b. m. odpłynął okręt „Austerlitz“ z Brestu na morze bałtyckie. Okręta „Hercules“, „Duqueselin“ i „Trident“ odpłyną w tych dniach z Tulonu także na bałtyckie morze. Inne okręta odpłyną później. Duperre odpłynie dnia 23. b. m. Perceval odjechał dnia 19go do Brestu. Monitor ogłasza dalsze poufne korespondencye. (L. k. a.)

Włochy.

(Dekret księcia Parmy.)

Parma, 14. marca. Dekretem Jego królewicz. Mości Księcia rozporządzono, że na przyszłość będą nowe ustawy na głównym placu w Parmie odczytane przez publicznego herolda śród odgłosu trąb i w obecności wyznaczonego w tej mierze przez podestę urzędnika gminy, poczem będą natychmiast na murach przyklepione. Namieniony urzędnik wciągnie publikację w przeznaczony na to umyślnie *in duplo* ułożony rejestr do protokołu, który musi otrzymać „Vidi“ podesty. W końcu roku jeden z dwóch nanowo przez podestę podpisanych egzemplarzy rejestru będzie w archiwach gminy i w archiwach państwa złożony. W głównych miejscach prowincjonalnych będą ustawy publikowane plakatami na murach, i na tych będzie wyrażona data wykonanej w stołecznym mieście publikacyi. W ośm dni po publikacyi wchodzi ustawa w moc obowiązującą. (Abdb. W. Z.)

Niemce.

(Mowa pruskiego prezydenta ministrów na posiedzeniu izby drugiej.)

Berlin, 18. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej poparł prezydent ministrów przedłożony izbom projekt do ustawy względem przyzwolenia kredytu w kwocie 30 milionów talarów następującą mową:

Moi Panowie!

Rząd Jego Mości Króla poświęcał jak największą uwagę wypadkom, które zakłóciwszy spokój w Oryencie zagroziły mu w dalszej rozciągłości, i niepuszczał nigdy z oczu tych obowiązków, które nań wkładały z jednej strony stanowisko Prus w systemie państw europejskich, a z drugiej właściwe położenie tego kraju i stosunki jego z resztą państw niemieckich.

Na wymienionych najpierw obowiązkach zasadało się powołanie Prus, poświęcać usiłowania swoje utrzymaniu pokoju europejskiego, i rząd może słusznie pocieszać się tem zaspokajającym przekonaniem, że nie pominął bez użycia żadnego z nadarzących się środków dla osiągnięcia tego celu. W tym zamiarze starał on się nie tylko swój wpływ i zaufanie, jakie posiada u mocarstw zagranicznych, udowodnić samoistnem działaniem, ale nadto łączył na konferencyach wiedeńskich najgorliwsze usiłowania swoje ze staraniem Austrii i mocarstw zagranicznych, ażeby spór zachodzący między Rosją i Portą doprowadzić do spokojnego załatwienia. Rząd niewahał się bynajmniej złożyć przy tej sposobności w protokołach swoje na zasadzie prawnej oparte zdanie o tej sprawie i nadać krokom poczynionym ze strony konferencyi dla utrzymania pokoju zapomocą własnego udziału zupełną powagę wspólności. Wszelako nim jeszcze wyrzekł się do takiego stopnia wolności swego postanowienia, mianowicie nim przyjął na siebie zobowiązania, które mogły pociągnąć za sobą pośrednio lub bezpośrednio obowiązkiem czynnego udziału w wytoczonym sporze, sądził się być obowiązany rozważyć pierwej z sumienną troskliwością wszelkie ofiary, jakieby kraj przeto ponieść musiał, i własne interesa monarchii, o które idzie teraz.

Rząd jest zdecydowany zabezpieczyć Prusom na wszelki wypadek przynależny im udział w utrzymaniu równowagi europejskiej, wszelako dotychczas, musimy to przyznać sobie, nieczujemy się być w takim stopniu, jak inne mocarstwa dla swego położenia geograficznego i potęgi na morzu, powołani do tego, aby dla ochrony całości państwa tureckiego brać czynny udział w sporze tak nieodgadnionej jeszcze doniosłości, którego pierwotny przedmiot nie stanowi interesu naszej ojczyzny, lecz obojętne dla nas przywileje i wpływy, jakie inne mocarstwa roszczą sobie w krajach należących do Porty. Kiedy więc my nie możemy teraz jeszcze uważać się za powołanych do faktycznego udziału w terażniejszej wojnie, tedy raduje się tem niemało ojcowskie serce Jego Mości Króla, że może dla Prus i swoich sprzymierzeńców niemieckich błogosławieństwa pokoju na dłużej jeszcze zachować, niż to innym, bezpośredni udział biorącym mocarstwom z ich strony możliwem się być wydaje.

W tym zamiarze postanowił Jego Mość Król żądać od ludu pruskiego tylko wtedy połączonych z każdą wojną ciężkich ofiar, gdy prawdziwe i właściwe interesa naszego kraju, między którymi honor i niezawisłość Niemiec pierwsze miejsce zajmuje, takiego kroku nieodwrotnie wymagać będą.

Tymczasem zaś chcemy jak dotąd tak i nadal pozostać na stanowisku oznaczonym w protokołach wiedeńskich. Bo jeżeli utrzymanie i przywrócenie spokoju pozostanie zawsze głównym celem konferencyi wiedeńskich, tedy niesprzeciwimy mu się tem bynajmniej, jeżeli odnowione usiłowania dla spokojnego załatwienia tej sprawy, jak długo właściwe stosunki nasze na to zezwolą, nawet i wtedy jeszcze popierać będziemy, kiedy inne państwa zniewolone swem odrębnem od naszego położeniem, ujrzą się w konieczności dobyć oręża do walki.

Nasza polityka w tej mierze może sobie śmiało rokować sprawiedliwe i bezstronne ocenienie, a tem samym uznanie ze strony mocarstw zagranicznych; najbardziej jednak są to względy na naszych

niemieckich sprzymierzeńców i nadzieja utworzenia już z naszej strony porozumienia z nimi a przedewszystkiem z Austrią, od których zawisły po największej części postanowienia naszego rządu.

Ależ jak z jednej strony uważa to Jego król. Mość za święty obowiązek z swej strony, ochraniać Prusy i Niemce tak długo od niebezpieczeństw wojny, dopokąd honor i dobro obudwu na to zezwoli, tak również z drugiej strony jest Jego król. Mość stanowczo zdecydowany okazać się wśród wszelkich stosunków godnym tego wysokiego powołania, jakie pociąga za sobą stanowisko Prus pośród mocarstw europejskich pierwszego rzędu, i używać wiernie swej pomocy każdemu sprzymierzeńcowi, któryby dla jeograficznego położenia swego pierwiej niż Prusy miał być powołany, dobyć oręża dla obrony interesów niemieckich.

Rząd królewski może się spodziewać, że na tej drodze samodzielnej i narodowej polityki znajdzie uznanie całego kraju, a osobliwie tej wysokiej izby. Wszelako nie może on zarazem zataić tego przed sobą, że szczęśliwe przeprowadzenie jego zamiarów wtedy tylko stanie się niewątpliwem, jeżeli zamiary te połączone będą z owym silnym i wyraźnym wyrzeczeniem postanowieniem, ażeby każde usiłowanie, pochodzące z którejkolwiek strony i wymierzone na to, by Prusy wyprzeć z ich z własnego popędu obranej kolei, i sił tego kraju użyć na korzyść innych interesów niż te, które sam uznął za stanowcze, odierać wszelkimi środkami, które Opatrzność dla ochrony niezawisłości Niemiec złożyła w ręku królów pruskich. To silne postanowienie pragnie Jego król. Mość w tej chwili tem udowodnić, że żąda od izb potrzebnych środków, ażeby i przy terażniejszym groźnym stanie polityki europejskiej mógł z należytą godnością i powagą odegrać rolę odpowiednią potędze i dziejom narodu pruskiego.

W tym tedy zamiarze przedkładałam wysokiej izbie na mocy najwyższego upoważnienia, które wraz doręczę, projekt do ustawy względem przyzwolenia kredytu 30 milionów talarów dla powzięcia odpowiedniej konstytucji uchwały. Do tego projektu przyłączy się bezpośrednio wniosek, któryby w nieprzypuszczanym wprawdzie lecz możliwym przypadku, izby rząd miał być zmuszony zrobić użytek z przyzwoleń kredytu, zapewnił mu za pomocą przemijającego podwyższenia podatków potrzebne środki dla uprocentowania i umorzenia nowej pożyczki.

Rząd królewski wskazuje Wam moi Panowie dokładnie drogę, którą chce postępować, a im wyraźniej w przyzwoleniu żądanych środków objawia się gotowość, z jaką kraj cały pragnie wspierać wolne i niezachwiane postępowanie swego rządu, tem mniejszem staje się prawdopodobieństwo, że Prusy będą wystawione na takie insynuacje, któreby zmusiły rząd do użycia żądanych środków, a my spodziewamy się tem więcej bezwarunkowego wsparcia ze strony reprezentacji krajowej, ponieważ możemy zapewnić Panów, że na najwyższe postanowienia, mogące pociągnąć za sobą konieczność użycia żadanego kredytu, nie będzie wywierać wpływu żaden wzgląd taki, który nieodnosi się ściśle do własnych interesów Prus i ich niemieckich sprzymierzeńców.

Nigdy jeszcze moi Panowie nieotrzymali monarchowie pruscy, gdy w imieniu największych skarbów ziemskich, w imieniu honoru i niepodległości ojczyzny żądali od niej ofiary i dowodu zaufania, innej odpowiedzi od swego narodu, jak tylko wyraz gotowości i poświęcenia swojej krwi i mienia, a i Wy także moi Panowie dzielicie z nami pewnie to przekonanie, że głos Wasz przedstawi wiernie uczucie całego kraju, jeżeli w ręku rządu Jego Mości Króla złożycie z całym zaufaniem środki potrzebne dla ochronienia niepodległości ojczyzny od wszelkich ograniczeń, i jeżeli przekonacie Europę, że cała potęga kraju równie dziś jak w każdej chwili gotowa jest zrobić ofiarę z siebie, gdyby szło o to, aby dziedzictwo zaszczytnej samodzielności, okupione bohaterską krwią naszych przodków, wynieść cało i bez skazy z pośród burzy wieku. (Abld. W. Z.)

Rosya.

(Jenerał Gorczakow do czynnej służby przyjęty. — Ofiara szlachty Ekaterynosławskiej.)

Dymisjonowany jenerał piechoty książę Gorczakow przyjęty zostaje do czynnej służby i zaliczony do armii.

— Szlachta Ekaterynosławskiej gubernii ofiarowała 150.000 rs. na utrzymanie projektowanej piątej kompanii Piotrowsko-Poltawskiego korpusu kadetów. Na najpoddaniejszem doniesieniu o tem ministra spraw wewnętrznych 31. stycznia Jego Cesarska Mość raczył napisać własnoręcznie: *serdecznie podziękować za czyn chwalebny.* (G. W.)

Księstwa Naddunajskie.

(Wiadomości z widowiska wojny.)

Dziennik *Satellit* otrzymał powtórna wiadomość, że Turcy fortyfikują silnie swoją pozycję w Kalafacie. Wojska są już w pochodzie. Widdin i Kalafat otrzyma armię liczącą 65.000 ludzi. — W Braiła utrzymywała się pogłoska, że około 18.—20. b. m. wykonają Rosyanie główny atak na prawy brzeg Dunaju. (Abld. W. Z.)

(Nowy podział komendantów wojsk ces. rosyjskich.)

Z Bukaresztu piszą pod d. 10. marca, że jenerał książę Gorczakow przeniesie po przybyciu Fm. księcia Paszkiewicza główną kwaterę swoją do Ibraiowa. Główna kwatera jenerała Lüders stanie w Ismailowie. W ogóle nastąpi nowy podział komendantów wojska. Korpus rezerwowy armii naddunajskiej, będzie ustawiony nad mołdawsko-wołoską granicą, i rozłoży się w dwóch obozach, z których jeden w zachodnim a drugi we wschodnim kierunku od

Fokszan w odległości 3 do 4 mil ma być założony. Przybycie Wielkich książąt Mikołaja i Michała jest już urzędowo zapowiedziane. Fortyfikowanie okolic Bukaresztu i budowanie szańców przy gościńcu wiodącym z Bukaresztu do Dziurdzewo zostało odnowione i rozpoczęte na większy rozmiar niż z początkiem wojny w roku zeszłym. Najznaczniejsze pochody wojsk odbywają się teraz w kierunku ku Gałacowi i Ibraiowie. (Ll.)

Grecya.

(Najnowsze wiadomości.)

Paropływ, który dnia 21. b. m. z Albanii przybył do Tryestu, przywiózł wiadomości prywatne o dalszem szerzeniu się greckiego powstania. Zeno Melios, brat królewskiego adjutanta wyruszył z oddziałem wojska w 384 żołnierza do Epiru, dokąd za nim zdążyć miał jego towarzysz Temeli z 300 żołnierzy i czterema działami. — Około tysiąca Moreotów pod dowództwem naczelników Kolkotroni, Petimenzanis i Plaputos chcieli się przyłączyć. Fanatyzm powstańców doszedł w greckich obwodach do najwyższego stopnia. Słychać że Grivas zajął San Dimitri; według innych zapewne późniejszych doniesień, został pobity przez Turków i musiał się schronić z małym oddziałem czterdziestu partyzantów do jednego klasztoru. Turcy spalili dziesięć wsi zato, że mieszkańcy mieli udział w powstaniu. W Patras wyszedł drukowany buletyn z dnia 2. b. m. donoszący, że 1400 Turków wylądowało w Prevesa, zajęli stanowisko pod Lora i od insurgentów zostali na głowę pobici. Komendant dodaje do tego słuszną uwagę, że doniesienia o zwycięstwach insurgentów należy przyjmować z wielką ostrożnością. Zavellas znajduje się w głównej kwaterze w Arta. Krwawa walka odbyła się pod Domotto między Grekami a Albańczykami; Albańczycy zostali pobici. (Litogr. koresp. austr.)

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 17. marca. Insurgenci otoczyli Janinę. Wielki brak żywności w tem mieście. W Thessalonich opierają się Chryścianie rekrutacyi i uchylają się od niej ucieczką. (L. k. a.)

Turcyja.

(Morderstwo publiczne. — Fuad Effendi do Volo. — Powstanie greckie szerzy się.)

Journal de Constantinople z dnia 4. pisze: „Pan Canaris, syn znanego greckiego admirała Canaris, znajdujący się tu od kilku dni w przejeździe, został na ulicy sztyletem pchnięty i umarł po trzydniowych cierpieniach. Przed zgonem niechciał wydać swego mordercy.

Fuad Effendi odpłynął do Volo dla objęcia funkcji nadzwyczajnego komisarza Porty w zamiarze przytłumienia powstania w Epirze. Tureckie wojska posiłkowe wynoszą teraz 6000 ludzi; Busseim Basza, gubernator Janiny, jest tam jeszcze spodziewany.

Z tem wszystkiem powstanie szerzy się coraz bardziej i rozciąga się już na Macedonię, Tessalię, Epirus i Nizszą Albanję. Jenerał Kalergis przybył już do Grecyi i obejmie zapewne naczelne dowództwo.“ (Abld. W. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Angielski dziennik *Chronicle* zawiera następującą depeszę:

Konstantynopol, 9. marca. Wczoraj miał Reszyd Basza czterogodzinną konferencję z ambasadorami Anglii i Francyi w sprawie traktatu, który ma być zawarty między Turcyją i mocarstwami zachodnimi. Główne punkta jego są: 1) Porta obowiązuje się nie negocjować nigdy z Rosyą bez pośrednictwa mocarstw zachodnich. 2) Północenie Chryścian będzie polepszone. Do tego należy traktat osobny z następującymi czterema punktami: 1) Zniesienie haraczu, 2) Przypuszczenie Chryścian jako świadków przed sąd, 3) prawo do posiadłości gruntowej bez różności narodowości lub religii, 4) obywatelskie prawa Chryścian w armii i cywilnej służbie państwa. Przeznaczenie angielskiej i francuskiej siły zbrojnej ma być pozostawione Sułtanowi. Porta przygotowuje ekspedycję do Grecyi. (W. Z.)

Konstantynopol, 13. marca. Anglia żąda ufortyfikowania portu Gallipoli na stacyę dla okrętów jako warunku wylądowania wojsk. Floty stoją jeszcze w zatoce Beykos. Wszędzie czuć się daje niedostatek zboża.

Do Tryestu nadeszła następująca prywatna depesza telegraficzna z nad granicy albańskiej z 15go b. m.: Zavellas został obwołany naczelnym wodzem. Sul i południowe wybrzeże Epiru powstały już prawie całkiem. Powstanie rozciąga się teraz wzdłuż całego łańcucha Pindusu aż do Mezovo. Znajdujące się w Tesalii wojska tureckie skoncentrowały się w Domoko, Pharsala, Platano, Almiro, Tricola i Larissa. (L. k. a.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 23. marca. *Monitor* zawiera artykuł o udzielonej niedawno tajnej rosyjsko-angielskiej korespondencji; zwraca w nim uwagę na mowę Cesarza Rosyi względem Austrii, Prus i Grecyi i mówi, że podobne propozycje jak później Anglii, robiono pierwiej Cesarzowi Napoleonowi, ale napróżno.

Wczorajszy dziennik *Presse* umieścił list Włocha *Manin* przeciw wyrzeczeniu lorda Russell, jakoby dla Włochów nie szkodliwego niebyło, jak powstanie przeciw Austrii. Dziennik wspomniany otrzymał upomnienie za wydrukowanie tego listu, iż zawiera bezpośrednią opozycję przeciw rządowi i rozsiewa nieufność przeciw mocarstwom połączonym dla wielkiej sprawy.

Londyn, 23. marca. W izbie wyższej otrzymał potwierdzenie król. bil otwierający okrętom zagranicznym angielski handel wybrzeżny. W izbie niższej odczytano po raz drugi bil dla podwyższenia podatku dochodowego. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 24. marca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 23r.8k.; żyta 17r.54k.; jęczmienia 14r.30k.; owsa 9r.1k.; kartofli 9r.45k.; — cetnar siana kosztował 1r.59k.; okłotów 1r.32k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 26r., sosnowego po 22r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 24--26. marca.	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	6	13	6	17
Dukat cesarski " "	6	18	6	21
Półimperyał zł. rosyjski " "	10	52	10	57
Rubel srebrny rosyjski " "	2	6	2	7
Talar pruski " "	2	2	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	30	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	90	42	90	56

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. marca 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.		—	—
Przedano " " 100 po " "		—	—
Dawano " " za 100 " "		90	36
Żądano " " za 100 " "		91	6

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 23. marca.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa 5% za sto	80 ³ / ₄ 81	81 ¹ / ₄ 82	81 ¹ / ₂
detto z r. 1851 serya B. 5%	105	—	105
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	—
detto detto 4 ¹ / ₂ %	72 ⁵ / ₈ 7 ¹ / ₄	—	72 ¹¹ / ₁₆
detto detto 4%	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—
detto detto detto 3%	—	—	—
detto detto 2 ¹ / ₂ %	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 "	—	—	—
detto detto z r. 1839 "	113 1/4 1/2	—	113 ³ / ₄
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 ¹ / ₂ %	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—	—
detto krajów koron. 5%	—	—	—
Akcy bankowe	1159 1160 1164 1166	—	1164
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	432 ¹ / ₂ 433 3/4	—	433 ³ / ₄
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	—	2165
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	—	558
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 23. marca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	136 ³ / ₄ 137 137 ¹ / ₄ 1/2	137	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	136 ¹ / ₂ 3/4 137	136 ³ / ₄	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	102 ¹ / ₂ 1/4 l.	102 ¹ / ₂	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	132 ³ / ₄	132 ³ / ₄	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	13.21 22 23 24 26 24	13.23	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	134 1/4 1/4 l.	134 ¹ / ₂	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	162 161 3/4 1/2	161 ³ / ₄	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	205 204	205	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. marca o pierwszej godzinie po południu.
Amsterdam 116¹/₄. — Augsburg 136³/₄. — Frankfurt 136¹/₄. — Hamburg 102. — Liwurna — l. Londyn 13.23. Medyolan 134. Paryż 161¹/₂ l.

Obligacje długu państwa 5% 82 — 82¹/₈. Detto S. B. 5% 105 — 106. Detto 4¹/₂% 72³/₄ — 73. Detto 4% 67 — 67¹/₄. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 88 — 88¹/₂. Detto z r. 1852 4% 86¹/₂ — 86³/₄. Detto 3% 52¹/₂ — 53. Detto 2¹/₂% 40¹/₂ — 41. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 80¹/₂ — 81. Detto z krajów kor. 5% 80 — 80¹/₂. Pożyczka z r. 1834 205 — 207. Detto z r. 1839 114¹/₄ — 114³/₈. Oblig. bankowe 2¹/₂% 55 — 55¹/₂. Obl. lom. wen. pożyczki z r. 1850 5% 97³/₄ — 98. Akcy bankowe z ujma 1157 — 1160. Detto bez ujmy 1001 — 1005. Akcy bankowe now. wydania 925 — 927. Akcy banku eskomp. 87 — 87¹/₄. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 217 — 217¹/₄. Detto Glognickiej — —. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 220 — 222. Detto Tyrnawskiej 1. wydania — —. Detto 2. wydania — —. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 53¹/₂ — 54. Detto żeglugi parowej 563 — 565. Detto 11. wydania 550 — 555. Detto 12. wydania 534 — 536. Detto Lloyda 555 — 560. Detto młyna parowego wiedeń. 127 — 127¹/₂. Renty Como 12¹/₄ — 12¹/₂. Esterhazego losy na 40 złr. 78¹/₄ — 78¹/₂. Windischgrätz losy 26³/₄ — 27. Waldsteina losy 28¹/₂ — 28³/₄. Koglevicha losy 10¹/₄ — 10¹/₂. Cesarskich ważnych dukatów Agio 40¹/₄ — 40¹/₂.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedz. d. 24. marca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stepowanych agio 40¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 39³/₄. Ros. imperyały 10.48. Srebra agio 35⁷/₈ gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. marca.

Obligacje długu państwa 5% 81⁷/₈; 4¹/₂% 72¹¹/₁₆; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 203; z r. 1839 114¹/₄. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1159. Akcy kolei półn. 2165. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 564. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 złr. 435 złr.

Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 136³/₄ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 136¹/₄ l. 2. m. Hamburg 102 l. 2. m. Liwurna 132¹/₄ p. 2. m. Londyn 13.23. l. 3. m. Medyolan 134. Marsylia — l. Paryż 161¹/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. 105. Lomb. 98. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. marca.

PP. Antoniewicz Wincenty, z Żółkwi. — Turkuł Onufry i Korytowski Erazm, z Tarnopola. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Van-Roy Edward, c. k. komisarz obwodowy, ze Stryja.

Dnia 25. marca.

Hr. Miączyńska Klementyna, z Jarosławia. — PP. Duniewicz Edward, z Nowoszyca. — Teodorowicz Józef, ze Złoczowa. — Balko Jan, c. k. przełożony komitatu, z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. marca.

PP. Sozański Sylwester, do Kornalowic. — Cielecki Ludwik, do Łoziny. — Ustrzycki Waleryan, do Przemyśla. — Romaszkan Antoni, do Podhajec. — Soroczyński Roman, c. k. kapitan, do Złoczowa.

Dnia 25. marca.

PP. Kozłowski Józef, do Lubienka. — Friedberg Wilhelm, c. k. komisarz obwod., do Stryja. — Eckhard Adolf, c. k. komisarz komitatu, do Munkacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 3 7	— 1,5°	+ 3°	zachodni ¹	pochmurno
2 god. pop.	27 3 6	+ 3°	— 1,5°	"	zawierzucha
10 god. wie.	27 3 7	— 1°	—	"	pochmurno
6 god. zran.	27 7 03	— 3°	0°	zachodni ⁰	pochmurno
2 god. pop.	27 7 03	0°	— 3°	"	"
10 god. wie.	27 5 7	— 1°	—	"	zawierzucha

TEATR.

Dziś: komedye polskie: „Więźniowie Carowej“ i „Amatorowie dukatów.“

Jutro: opera niem.: „Czar und Zimmermann.“

W piątek: na dochód JPana Smochowskiego, dramat Szekspira: „Kupiec Wenecki.“

KRONIKA.

Tegoroczny pobór rekrutów wypadł w Wiedniu bardzo pomyślnie. Stolica monarchyi miała w tym roku odstawić kontyngens 700 ludzi, a dla pokrycia tej liczby dosyć było wziąć z pierwszej klasy wieku 500 ludzi, bo blisko 400 młodzieńców z innych kategorii wieku zgłosiło się dobrowolnie do służby wojskowej.

— W Tuluzie umarł dnia 13. b. m. p. Villele, były prezydent rady ministrów za Ludwika XVIII. i Karola X., po długiej i ciężkiej chorobie w 80 roku życia.

— W tych dniach usunęła się z góry zamkowej w Gracu ogromna bryła skały i znacznie uszkodziła drugie piętro gmachu c. k. dyrekcji finansów. Niedawno spadła wtem samym miejscu bryła i uszkodziła w podobny sposób wspomniony budynek.

— W Petersburgu rozpoczęła się dnia 8. b. m. licytacja dubletów cesar-

skiej publicznej biblioteki. Sprzedaż ta będzie trwać aż do 14. b. m. i zwiabiła mnóstwo miłośników literatury i umiejętności, gdyż na tręcza się sposobność nabycia dzieł bardzo rzadkich, a osobliwie ważnych dla historii Rosyi.

— Zegarmistrzowi Nectajew z Jarosławia (w Rosyi), wynalazcy bardzo sztucznego zegara astronomicznego, który Jego Mość Cesarz Rosyi kupił i w muzeum morskogo korpusu kadetów w Petersburgu ustawić kazał, przyznano prócz wynagrodzenia 2000 rubli srebrnych złoty medal honorowy z wstęgą orderu St. Anny.

— Przy nadzwyczajnie niskim stanie wody na jeziorze Zurychskim natrafiono pod Meilen na gruncie jeziora na szczątki budowli, którym przypisują pochodzenie celtyckie.

— Słynna z talentu swego artystka dramatyczna panna Rachel, wraz z kompanią swoją, w powrocie do Paryża, przybyła z Moskwy do Warszawy.